Zostałam poproszona o parę słów na temat uczestnictwa w XV. Pielgrzymce Maturzystów na Jasną Górę.
Pomyślałam, że zamiast przybliżyć cały plan oraz jej przebieg, napiszę o moim duchowym doświadczeniu i o owocach tej pielgrzymki.
Nie do końca byłam świadoma tego, dlaczego tam jadę, ani właściwie jak to będzie wyglądało. Jasne, że myślałam jadę pomodlić się o dobrze zdaną maturę. Ale dopiero na miejscu zdałam sobie sprawę, że to nie jest najważniejszy cel mojego pielgrzymowania. Jeden z księży uświadomił nam, że dobrze zdana matura nie zagwarantuje nam dobrze przeżytego życia. Przede wszystkim powinniśmy modlić się o odnalezienie własnego powołania, czyli co konkretnie mamy robić w życiu, oraz trzymać się Pana Boga. To jest najważniejsze. Jeżeli będziemy blisko Boga, On zagwarantuje nam wszystko to, co najlepsze (nawet tę maturę :)
To, co mnie jeszcze uderzyło, to wielu młodych ludzi. Kiedy weszłam do auli, w której miała być wygłoszona konferencja, zaskoczyła mnie ilość maturzystów, którzy przyjechali na Jasną Górę. Poczułam się dumna, że mogę być wśród nich, tych, którzy nie wstydzili się przyjechać i prosić Maryję o pomoc. Byłam tak szczęśliwa, że znalazłam się pośród ludzi, którzy również przyjeżdżając tutaj, wykazali się wielkim świadectwem wiary. Ta radość towarzyszyła mi podczas trwania całej pielgrzymki. Cieszyłam się czasem adoracji przed Najświętszym Sakramentem. Mogłam przedstawić Bogu intencje, z którymi przyjechałam, podzielić się obawami związanymi z maturą i przyszłością oraz zawierzyć Mu wszystko, bo przecież tylko On jest w stanie mi pomóc. Wspólnie przeżyta Msza św., z ok. 1600 innymi uczestnikami pielgrzymki, której przewodniczył biskup Andrzej Siemieniewski, bardzo mnie wzmocniła.
Pomimo tego, że nadal mam obawy przed czasem matury, to wiem, że Maryja przeprowadzi mnie przez to i z Jej pomocą oraz Ducha Świętego damy radę :)
Mam nadzieję, że każdy w jak najlepszy sposób wykorzystał czas oraz możliwość przystanięcia na chwilę i refleksję.
A Ci, którzy nie zdecydowali się na wyjazd z nami na Jasną Górę, mogą być spokojni, ponieważ również byli w naszych modlitwach.

Ania Świdurska kl.3B